

Sygn. akt: III AUa 697/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

Sędziowie: SSA Jacek Zajączkowski

del. SSO Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: stażysta Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2013 r. w Łodzi

sprawy **M. Z.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o zwrot nienależnie pobranych świadczeń,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 5 kwietnia 2011 r., sygn. akt: IV U 195/11;

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala odwołanie w części dotyczącej obowiązku zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 sierpnia 2000 r. do 30 kwietnia 2003 r. w kwocie 3931,66 (trzy tysiące dziewięćset trzydzieści jeden 66/100) złotych;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części.**

Sygn. akt III AUa 697/11

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 lutego 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. zobowiązał M. Z. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 sierpnia 2000 r. do 30 kwietnia 2003 r. w kwocie 3 931,66 zł oraz do zapłaty odsetek za okres od 11 sierpnia 2000 r. do 2 lutego 2011 r., tj. do dnia wydania decyzji w kwocie 4 815,38 zł.

W odwołaniu od decyzji M. Z. kwestionował zarówno obciążenie go obowiązkiem zwrotu kwoty pobranego świadczenia, jak i naliczenie odsetek za zwłokę.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Sieradzu zmienił decyzję organu rentowego i stwierdził, że M. Z. nie ma obowiązku zwrotu na jego rzecz nienależnie pobranych

świadczeń za okres od 1 sierpnia 2000 r., do 30 kwietnia 2003 r. w kwocie 3 931,66 zł. oraz odsetek za okres od 11 sierpnia 2000 r. do 2 lutego 2001 r. w kwocie 4 815,38 zł. tj. łącznie 8 747,04 zł.

Wydając przedmiotowy wyrok Sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne:

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 8 września 2010 r. M. Z. został skazany za to, że w okresie od dnia 10 lipca 2000 r. do 30 kwietnia 2003 r. w Z., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uzyskania z naruszeniem procedur i bezprawnie świadczenia rentowego, wynikającego z orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy, wprowadził w błąd (...) Oddział w Z. co do faktu, ilości i jakości posiadanych schorzeń, w tym przedłożył uprzednio przerobioną, poprzez usunięcie nazwisk pacjentów, których w rzeczywistości dokumenty te dotyczyły i nadpisanie nazwiska M. Z., dokumentację medyczną w postaci: kserokopii wyniku badania radiologicznego sporządzonego przez lekarza J. S. z dnia 20 lutego 2000 roku, kserokopii wyniku badania radiologicznego sporządzonego przez J. S. z dnia 10 lutego 2000 roku – potwierdzających istnienie wielopoziomowej dyskopatii pacjenta, kserokopii wyniku badania USG z Dopplerem z dnia 23 listopada 1998 roku sporządzonego przez lekarza J. K. – potwierdzającej występowanie nadciśnienia tętniczego oraz kserokopii fragmentu historii choroby, nie zawierającej danych pacjenta – potwierdzającej zaburzenie otolaryngologiczne, lekarzowi orzecznikowi ZUS, tj. osobie pełniącej funkcję publiczną i w ten sposób podstępnie wprowadził go w błąd, uzyskując poświadczenie nieprawdy w opinii lekarskiej z dnia 10 lipca 2000 roku co do występujących u niego schorzeń w postaci: nadciśnienia tętniczego II stopnia okresu III, wielopoziomowej dyskopatii z przewlekłym zespołem bólowym i objawami ubytkowymi, przewlekłego zapalenia krtań, żyłaków kończyn dolnych z przewlekłą niewydolnością żylną C4 wg CEAP, które następnie były podstawą do sporządzenia orzeczenia lekarskiego z dnia 10 lipca 2000 roku o jego całkowitej niezdolności do pracy na trwale zamiast orzeczenia częściowej niezdolności do pracy okresowo, w wyniku czego doprowadził (...) Oddział w Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w okresie od 1 sierpnia 2000 roku do 30 kwietnia 2003 roku w wysokości 3.183,30 złotych na szkodę (...) Oddział w Z. tj. popełnienia czynu przestępnego wypełniającego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. i in. Wyrokiem tym zobowiązano M. Z. do naprawienia szkody w okresie próby.

M. Z. nie kwestionował sposobu wyliczenia, jak i wysokości kwot ustalonych zaskarżoną decyzją.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za zasadne. Przywołał art. 138 ust. 1 i 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS dot. obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Wskazał, że obowiązek ten dotyczy okresu 12 miesięcy, jeżeli ta osoba powiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczenia, a w pozostałych przypadkach okresu 3 lat. Zaznaczył, że powołany przepis nie precyzuje, w jakim przedziale czasowym należy umieścić owe 3 lata, tj. czy przed wstrzymaniem świadczenia, czy też bezpośrednio przed wydaniem decyzji stwierdzającej pobranie nienależnych świadczeń i zobowiązującej do ich zwrotu. Podkreślił, że w wykładni przepisu wskazówką interpretacyjną jest art. 84 ust. 3 ustawy systemowej a z niego wynika, że istotny dla ustawodawcy jest okres, za który można żądać zwrotu wypłaconego świadczenia. Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, że w art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej chodzi o ostatni okres (12 miesięcy lub 3 lat) liczony od daty wydania decyzji zobowiązującej do zwrotu świadczenia. W tym kontekście nie ma żadnego znaczenia fakt i moment ujawnienia pobrania nienależnego świadczenia. Skoro tak, to obciążenie skarżącego obowiązkiem zwrotu kwoty z tyt. nienależnie pobranego świadczenia rentowego za okres od 1 sierpnia 2000 r. do 30 kwietnia 2003 r. z powołaniem się na przepis art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej i art. 84 ustawy systemowej jest nieprawidłowe. W konsekwencji powyższego, ponieważ skarżący został niezasadnie obciążony obowiązkiem zwrotu kwoty głównej, nie ma też obowiązku zapłaty odsetek określonych tą decyzją na kwotę 4.815,38 zł.

Dodatkowo żądanie zawarte w zaskarżonej decyzji co do zapłaty odsetek z tyt. nienależnie pobranego świadczenia w latach 2000-2003, za okres od 11 sierpnia 2000 r. do 2 lutego 2011 r. jest niesłuszne i z tego powodu, że świadczenia uważane za nienależne podlegają zwrotowi dopiero wtedy, gdy organ rentowy wyda stosowną decyzję administracyjną i doręczy ją w prawidłowy sposób. W konsekwencji, dopiero od kwoty wymienionej w decyzji i od daty doręczenia

tej decyzji stronie następuje wymagalność roszczenia o odsetki w wysokości i na zasadach prawa cywilnego (art. 359 § 2 k.c.), bowiem dopiero z tą datą dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia głównego (art. 481 § 1 k.c.). W tym przypadku decyzja ustalająca obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia została wydana przez organ rentowy w dniu 2 lutego 2011 r.

i dopiero z chwilą doręczenia tej decyzji wnioskodawcy (w dacie 9 lutego 2011 r.) powstała wymagalność roszczenia o odsetki.

Apelację od wyroku złożył organ rentowy. Postawił zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 138 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS polegającą na przyjęciu, że trzyletni okres za jaki możliwe jest żądanie zwrotu nienależnie pobranego świadczenia należy liczyć wstecz od daty decyzji zobowiązującej do zwrotu świadczenia. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie odwołania ubezpieczonego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Istotą sporu w niniejszej sprawie jest wykładnia art. 138 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U. 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Niekwestionowanym jest bowiem, że M. Z. pobierał w okresie od 1 sierpnia 2000 r. do 30 kwietnia 2003 r. nienależne w rozumieniu art. 138 świadczenie w postaci renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Kwestią do rozstrzygnięcia było natomiast to, czy organ rentowy zasadnie obciążył go tym obowiązkiem, gdy chodzi o określony w zaskarżonej decyzji okres. Sąd pierwszej instancji uznał, że odpowiedź na to pytanie jest negatywna, bowiem treść ust. 4 art. 138, zgodnie z którym nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata, należy rozumieć w ten sposób, iż ów 12 lub 36-miesięczny okres trzeba liczyć od daty wydania decyzji zobowiązującej do zwrotu świadczenia. Sąd powołał się w tym zakresie na wywody przedstawione w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2009 r.

Sąd Apelacyjny tego poglądu nie podziela. Stoi zatem na stanowisku, że w/w norma prawna ustanawia granice dochodzenia nienależnie wypłaconych kwot do wysokości świadczeń pobranych w okresie 1 roku lub 3 lat. Określają one zatem granice finansowe obowiązku zwrotu świadczenia. Konsekwencją powyższego jest przyjmowanie za podstawę obliczenia roszczenia wynikającego z nienależnie pobranych kwot ostatnich ze świadczeń wypłaconych bez podstawy prawnej. Za stanowiskiem takim przemawiają następujące argumenty: Ustawodawca w art. 138 ust. 4 ustawy emerytalno-rentowej jak i w art. 84 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz.U. 2009 r., nr 205, poz. 1585 ze zm.) posługuje się sformułowaniem „kwota” co pozwala twierdzić, że wymienione w przepisie okresy – roczny i trzyletni – są powiązane właśnie z pojęciem wysokości nienależnie pobranych świadczeń. Innymi słowy przepis ten określa wysokość owych podlegających zwrotowi sum poprzez odwołanie się do okresów czasu tzn. zwrócone muszą być środki otrzymane w ciągu 12 lub 36 miesięcy. Sąd Okręgowy, opierając się na uchwale Sądu Najwyższego z 16 października 2009 r., argumentował również, iż, mając na względzie treść art. 84 ust. 3, w którym użyto wyrażen "ostatnich 12 miesięcy" lub "ostatnich 3 lat", dla ustawodawcy ważna jest nie kwota maksymalna jakiej można dochodzić, ale okres za który można domagać się zwrotu. Jednakże takiego wniosku nie da się wyprowadzić z samych sformułowań tej treści – przeciwnie ich powiązanie z występującymi w tej samej jednostce redakcyjnej słowami „kwot” sugeruje, że chodzi właśnie o określenie wysokości tych kwot. Zapis ów oznacza, że za podstawę obliczania roszczenia wynikającego z nienależnie pobranych kwot należy wziąć ostatnie ze świadczeń wypłaconych bez podstawy prawnej. Podkreślał to Sąd Najwyższy w podjętej w siedmioosobowym składzie uchwale z dnia 16 maja 2012 r. (III UZP 1/12, www.sn.pl), podnosząc, że takie rozumienie przepisów wynika zarówno z ich wykładni językowej, jak

i funkcjonalno-systemowej. Wskazywał również, że trzyletni okres, o jakim mowa w art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej nie jest terminem przedawnienia należności z tytułu nienależnie pobranego świadczenia. Przypada on najczęściej do daty wydania decyzji zobowiązującej do zwrotu, która ma charakter konstytutywny tj. dopiero ona „tworzy” obowiązek zwrotu – bez niej świadczenie nie jest wymagalne (ma to znaczenie w przypadku odsetek, o czym w dalszej części uzasadnienia). Jednocześnie, jak argumentował Sąd Najwyższy, zwrócone mogą być jedynie te świadczenia, które zostały realnie wypłacone co oznacza, że zobowiązanie do ich zwrotu biegnie wstecz do ostatniego miesiąca ich pobierania, co wyklucza również możliwość zwrotu tych świadczeń, które wypłacone nie były. Powyższe wzmacnia tezę, że ustawodawca poprzez sformułowanie użyte w komentowanym przepisie chciał określić maksymalny okres – kwotę, jakiej może dochodzić organ rentowy, nie wprowadzał natomiast quasi terminu przedawnienia, po upływie którego ZUS nie może skorzystać z instytucji z art. 138 ustawy emerytalnej.

Sąd Apelacyjny pragnie także zwrócić uwagę (podkreślał to również Sąd Najwyższy w przytoczonej uchwale), że przyjęcie koncepcji forsowanej przez Sąd Okręgowy prowadziłoby do sytuacji, w której decyzja ZUS nie może dotyczyć zwrotu kwot za okres wykraczający poza 12 lub 36 miesięcy przed jej wydaniem. W niniejszej sprawie, w której organ rentowy rozstrzygnął po uzyskaniu prawomocnego wyroku karnego przesądzającego w istocie o niespełnieniu przez odwołującego przesłanek uzyskania renty, powyższy pogląd czyniłby decyzję w gruncie rzeczy bezprzedmiotową i stałoby w sprzeczności z ratio legis omawianej instytucji, którym jest doprowadzenie do sytuacji, w której pobierający to świadczenie nie będzie wzbogacony, przy jednoczesnym zapewnieniu ochrony Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i odzyskaniu kwot wypłaconych niezgodnie z przepisami.

Reasumując poczynione rozważania, Sąd Apelacyjny nie podziela argumentacji Sądu Okręgowego, że trzyletni okres wynikający z art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej, należy liczyć od daty wydania decyzji zobowiązującej do zwrotu tego świadczenia. Stoi natomiast na stanowisku, że okres ów obejmuje okres do ostatniej wypłaty (pobrania) nienależnego świadczenia. W niniejszym przypadku zaskarżona decyzja organu rentowego spełnia w/w warunek, jako że obejmuje kwotę wypłaconą ubezpieczonemu w ciągu trzech lat licząc od ostatniej wypłaty niezasadnie pobieranej przez niego renty. Mając na względzie powyższe, jak również fakt, że zasadniczo bezspornym było, iż wypłacone wówczas sumy stanowiły nienależnie pobrane świadczenie w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalnej, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w zakresie należności głównej i orzekł jak w pkt 1 sentencji.

Odnosnie natomiast odsetek od w/w należności głównej, Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony przez Sąd pierwszej instancji, że na gruncie przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych nie ma podstaw do ich naliczania przed stwierdzeniem obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia i wezwaniem do jego zwrotu. Teza ta jest już ugruntowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego i znajduje potwierdzenie w przywołanych przez Sąd Okręgowych wyrokach z 3 lutego 2010 r. i 18 grudnia 2008 r. Powtórzyć można tylko, że świadczenia z ubezpieczeń społecznych są przyznawane i wypłacane na podstawie decyzji administracyjnych. I dlatego nie należy przyjmować, że świadczenia wypłacane na podstawie istniejącej w obrocie prawnym decyzji podlegały zwrotowi już w dacie wypłaty, pomimo iż przesłanki przyznania świadczenia w rzeczywistości nie istniały. Świadczenia uważane za nienależne podlegają zwrotowi dopiero wtedy, gdy organ rentowy wyda stosowną decyzję administracyjną. Sąd Najwyższy zwrócił tu uwagę na jednoznaczne sformułowania użyte w ust. 4 i ust. 7 art. 84 ustawy systemowej, w których mowa o "kwotach nienależnie pobranych świadczeń ustalonych prawomocną decyzją" oraz o "uprawomocnieniu się decyzji ustalającej te należności". Świadomość pobierania nienależnej renty czy emerytury jest jedną z przesłanek wydania decyzji statuującej obowiązek zwrotu, ale brak jest podstaw do twierdzenia, że wyznacza ona również moment, od którego ubezpieczony staje się zobowiązany. Pomimo odesłania w art. 84 ustawy systemowej do prawa cywilnego, prawo to nie określa terminów wymagalności zobowiązań z zakresu ubezpieczeń społecznych i co za tym idzie chwili, od której dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. Określenia od kiedy należą się odsetki od świadczeń z ubezpieczenia społecznego, także od świadczeń podlegających zwrotowi, należy poszukiwać w prawie ubezpieczeń społecznych, a tu z art. 84 ustawy wskazuje, że zobowiązanie do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia powstaje z chwilą doręczenia decyzji w tym przedmiocie. Zatem dopiero z tym momentem można mówić o pozostawaniu przez dłużnika w opóźnieniu. W niniejszej sprawie zaskarżona decyzja obejmowała odsetki za okres od 1 sierpnia 2000 r. do 2 lutego 2011 r. (tj. do momentu jej wydania), a w świetle powyższych uwag żądanie ich zapłaty jest nieuprawnione.

Apelację organu rentowego w tym zakresie trzeba więc uznać za bezzasadną i podlegającą na podstawie art. 385 k.p.c. oddaleniu.